



BIURO
WYCINKÓW
PRASOWYCH

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

Express Ilustrowany

Łódź, ul. Piotrkowska Nr 96

Wydanie
1 2 1 2 5 -05-1971

Nr z dn.

7 dni w teatrze

MAJOWE PREMIERY

Druga połowa maja, w której tradycyjnie już rozpoczęła się ŁÓDZKA WIOSNA ARTYSTYCZNA przyniosła — i jeszcze przyniesie — cały szereg znaczących premier teatralnych, w tym premierę „Aktu przerywanego” TADEUSZA RÓZEWICZA, o której piszemy poniżej. Dobry to spektakl, okazja do doskonałej zabawy, ale — trzeba to bardzo wyraźnie podkreślić — tylko dla wyrobionego, gruntownie rozsmakowanego w teatrze widza.

Znacznie szerszą widownię znajdzie z pewnością kolejna premiera tegoż TEATRU im. JARACZA, która odbyła się właśnie w minioną sobotę, w dniu inauguracji Łódzkiej Wiosny Artystycznej. „Dwudziesta noc” słowackiego dramaturga, PETERA KARVASZA — nawiasem mówiąc realizacja łódzka jest światową premierą — to kameralny dramat postaw moralnych, rozgrywający się wprawdzie współcześnie, ale korzeniami tkwiący w mrocznej nocy okupacji.

„Diabelska góra” KAROLA SZAKONYI, która za kilka dni pokaże w swojej Małej Sali TEATR NOWY — reprezentuje współczesną dramaturgię węgierską; ta i poprzednio wymieniona pozycja przygotowane zostały — jak się wydaje — z myślą o festiwalu sztuk krajów demokracji ludowych. Tę ogólnopolską, szeroko zakrojoną imprezę poprzedza swego rodzaju „eliminacje” — juryzy obejrzą zgłoszone sztuki na scenach macierzystych teatrów i wytypują spektakle najciekawsze — pozostaje więc mieć nadzieję, że również teatry łódzkie znajdą się w finale festiwalu.

W najbliższy czwartek z oficjalną premierą musicalu MICHAELA JARRY'ego (obywatel szwajcarski polskiego pochodzenia) „Ach, Nicole!” wystąpi TEATR MUZYCZNY. Ponieważ autorem libretta jest działacz kulturalny i pisarz NRD, przemilił starszy pan, ANDREAS BAUER — śmiało możemy powiedzieć, że na afiszach teatrów łódzkich pojawiła się bogata galeria nowych, polskich i zagranicznych nazwisk. (jp)

W najbliższy czwartek z oficjalną premierą musicalu MICHAELA JARRY'ego (obywatel szwajcarski polskiego pochodzenia) „Ach, Nicole!” wystąpi TEATR MUZYCZNY. Ponieważ autorem libretta jest działacz kulturalny i pisarz NRD, przemilił starszy pan, ANDREAS BAUER — śmiało możemy powiedzieć, że na afiszach teatrów łódzkich pojawiła się bogata galeria nowych, polskich i zagranicznych nazwisk. (jp)

W najbliższy czwartek z oficjalną premierą musicalu MICHAELA JARRY'ego (obywatel szwajcarski polskiego pochodzenia) „Ach, Nicole!” wystąpi TEATR MUZYCZNY. Ponieważ autorem libretta jest działacz kulturalny i pisarz NRD, przemilił starszy pan, ANDREAS BAUER — śmiało możemy powiedzieć, że na afiszach teatrów łódzkich pojawiła się bogata galeria nowych, polskich i zagranicznych nazwisk. (jp)

Polemika wokół teatru jaki jest

„Akt przerywany” TADEUSZA RÓZEWICZA jest jednym z nielicznych w naszej literaturze dramatycznej scenariuszem teatralnym. W swoim założeniu jest to właściwie wielka polemika na temat teatru. A zarazem zabawa w teatr. Zabawa niezwykle udana, bo określająca stan i możliwości współczesnego teatru; jednocześnie jest w niej zawarta może nienowa, ale jakże trafna propozycja.

Teatr jest wielką pasją Rózewicza. Z niej wypływa ogromna potrzeba autora rozmowy o nim. Budując sytuację sceniczną już na wstępie zastanawia się głośno, jak przy pomocy środków teatralnych przekazać pewne fakty, np. wyjazd córki Konstruktora do Ameryki Północnej (nie do miejscowości X czy Z, ale właśnie do Ameryki Północnej), reakcje, jakie budzi ów wyjazd u ojca dziewczyny, znanego konstruktora i budowniczego najdłuższego mostu łączącego Europę środkowowschodnią z Europą południowo-zachodnią... Można te zdarzenia, łącznie z budową mostu, która trwała 10 lat opowiedzieć, ale wymaga to wielkiej ilości słów, dialogów itp.

I tu dochodzimy do cennej propozycji Rózewicza. Teatr trzeba wyzwolić z hegemonii słowa na korzyść fantazji, ruchu, barwy, ekspresji, światła, ostrości. Dla teatru tekst nie powinien być celem głównym. Rózewicz zdecydowanie przyznaje prymat przedstawieniu teatralnemu nad dramatem pisany. Sprzyja to wywaleniu inwencji u realizatorów przedstawienia.

Pisarz, jak sam wyznaje, odczuwa wielką potrzebę rozmowy z nimi, z reżyserem, scenografem, muzykiem, aktorami. Czuje potrzebę bezpośredniego kontaktu. „Mogę zrezygnować z pełnego tekstu literackiego na rzecz scenariusza”. I czyni to. W sposób najpełniejszy chyba właśnie w „Aktie przerywanym”, którego premierę zaprezentował ostatnio Teatr im. S. Jaracza.

Spektaki reżyserował PIOTR PIASKOWSKI. Na kanwie scenariusza Rózewicza zbudował przedstawienie, którego jest autorskim współtwórcą. Nie zatracił charakteru komedii, ale jeszcze go punktuje, m. in. poprzez włączenie do spektaklu fragmentów z innych dzieł Rózewicza („Co tu macie”, „Teatr niekonsekwentny”) oraz parodii sceny z „Kordiana”. Wykorzystał maksymalnie didaskalia Rózewiczowskie i tu wykażal ogromną umiejętność w konsekwentnym prowadzeniu aktorów. Przedstawienie jest jednolite w swoim komediowym charakterze, zwarte i przej-

rzyste. Walnie dopomógł w tym reżyserowi scenograf, DANIEL MROZ, zbudowując przestrzeń sceniczną w sposób funkcjonalny, a zarazem skrótowy i umowny.

Przedstawienie jest również sukcesem aktorskim EWY MIROWSKIEJ. W roli „Czerstwej kobiety, gospodini w domu Konstruktor”, zaprezentowała duży wachlarz swoich możliwości. „Ogrywa” bezbłędnie każdy element kostiumu, a niewielką ilość słów przekazuje z maestrią. „Czerstwa kobieta” jest rolą z pogranicza pantomimy, Ewa Mirowska dowiodła, że i ten rodzaj aktorstwa nie jest obcy. Swoją postać zabarwiła elementami groteski, wzbogacając ją poważnie w stosunku do szkicu autorskiego, czyniąc pełnokrwistą.

STANISŁAWOWI KWASNAKOWI przypada dość trudna rola. Jako „Autor” jest on poniekąd „dyrygentem” przedstawienia. Przekazując autorską kpinę z teatru „awangardowego” czy „surrealistycznego”, czynił to z pewną irytacją, jakże funkcjonalną w tym wypadku. Z pasją i dużą kulturą aktorską przekazał polemikę Rózewicza wokół teatru.

W ów ton polemiczny włączyli się w sposób czynny również pozostali wykonawcy. ALICJA KRAWCZYKOWNA finezyjnie i zabawnie przekazała rolę Pięknej Dziewczyny, córki Konstruktor, RYSZARD ZUROMSKI wykazał dużą dyscyplinę aktorską w będącej próbką teatru pantomimy roli Obcego. W klimacie spektaklu pozostawali także: BARBARA MARSZAŁEK (Pielegniarka), ANTONI LEWEK (Konstruktor), MIECZYSLAW SZARGAN (Komisarz Policji), HENRYK STASZEWSKI (Kierownik Centrali Skupu Odpadków), IRENEUSZ KASKIEWICZ (Parobek), ANDRZEJ HERDER (Święty Michał Archanioł), DYMITER HOŁOWKO (Pierwszy Zastępca Konstruktor).

Na zakończenie dodajmy, że widza rozsmakowanego w teatrze czeka pyszna zabawa.

ZOFIA ŚLIWIŃSKA